

Trudno sobie wyobrazić, aby LG było nieobecne w tym segmencie rynku. Docieramy bowiem do producenta, który co prawda nie specjalizuje się w zespołach głośnikowych, ale ma jeszcze ważniejszy powód, aby oferować soundbary – bardzo mocną pozycję na rynku telewizorowym; ba, walczy tu o prymat, i to w technologii 3D, a wielu klientów szybko zdecyduje się na zakup soundbara z takim samym logo jak na posiadanym telewizorze.



Pilot także wyjątkowo rozbudowany – podobne otrzymujemy z „dużymi” zestawami kina domowego koreańskiego producenta.

W pewnym sensie pieniądze leżą na stole, trzeba tylko po nie sięgnąć, co LG przychodzi z łatwością o tyle, że ma opanowane wszelkie techniki potrzebne do stworzenia tego typu urządzenia. Nowoczesna forma, spłot najnowszych rozwiązań i oczekiwana przez klientów niewysoka cena sprawiają, że koncepcja soundbara idealnie pasuje do profilu koreańskiej marki.

Musimy się jednak zastanowić, czy HLX56 jest... soundbarem. Dokończenie czytnika płyt (BD) na pewno nie przeszkadza, taką koncepcję realizuje również Philips – kompletność systemu, niewymagająca już kupowania i podłączania oddzielnego odtwarzacza to tylko zaleta. Więc w czym problem? Otóż w przeciwieństwie do Philipsa, którego ekwilibrystyka w sposobie montażu mechanizmu, tak by zachować minimalną grubość urządzenia (ma przecież wisieć pod telewizorem), budzi podziw, to LG podeszło do kluczowego przecież tematu dość „frywolnie”, w efekcie czego grubość soundbara przekroczyła 20 cm. Czy można go w takiej sytuacji powiesić na ścianie pod telewizorem?



LG oczekuje bajerami, logo 3D nie pozostawia wątpliwości, że mamy do czynienia z produktem najnowszej generacji, o czym świadczą także przyciski dotykowe.



Soundbar LG, podobnie jak nowoczesny odtwarzacz Blu-ray, ma zarówno moduł Wi-Fi, jak i port USB.



Aż dwa dodatkowe wejścia HDMI w soundbarze LG pozwalają myśleć o budowie rozległego systemu A/V.

Raczej nie, a o tym, że producent też tego nie zakładał, świadczy brak w zestawie potrzebnych uchwytów. Nigdzie jednak nie zdefiniowano, że soundbar ma koniecznie wisieć. Ma znaleźć się pod telewizorem, a to w przypadku HLX56 jest wciąż możliwe.

Odtwarzacz Blu-ray 3D z modułem sieciowym LAN i wbudowanym bezprzewodowym Wi-Fi, współpracujący z najnowszym pakietem Smart TV (dostęp do wielu serwisów internetowych, specjalnych aplikacji przygotowanych przez LG) oraz komunikujący się z serwerami DLNA. Jest także port USB odczytujący wszystkie wirtualne formaty multimedialne oraz złącze dla stacji dokującej dla iPod'a (stację trzeba dokupić oddzielnie). Obok wyjścia HDMI (v1.4 z protokołem ARC) są również dwa wejścia dla zewnętrznych źródeł (i skaler 1080p).

Układ głośników LG wygląda na pierwszy rzut oka jak klasyczny dwudrożny system dwóch średniotonowych i kopułki, ale konfiguracja jest bardziej złożona. Pracują w sumie cztery koń-

LG HLX56

cówki, dwie dla par średniotonowy-tweeter, tworzących kanały przednie, dwie dla dodatkowych średniotonowych obsługujących kanały efektowe, do których sygnał dostarcza procesor DSP.

Wyrośnięty subwoofer komunikuje się z systemem głównym bezprzewodowo, bazuje na pojedynczym przetworniku i wzmacniaczu o mocy aż 150 W.

Dwa takie zestawy tworzą coś więcej niż dwukanałowy układ dwudrożny – po jednym przetworniku średniotonowym w każdej stronie pracuje w odpowiednim kanale efektowym.



ODSŁUCH

Na samym początku urządzenie LG wydało z siebie szereg szczebiotów oraz pisków podczas włączania i wybierania poszczególnych opcji, natomiast subwoofer w absolutnej ciszy i w błyskawicznym tempie połączył się z soundbarem, zgłaszając niebieską diodą gotowość do pracy. Nie trzeba do tego żadnej ingerencji użytkownika.

A tu tego systemu nie kończą się na łatwości instalacji. Słychać szerokie pasmo, lecz bez natrączywego eksponowania skrajów. O ile z aktywnością subwoofera i tak jakoś byśmy sobie poradzili, to z wpisaniem w działanie soundbara ewentualnym nadmiarem wysokich tonów – już nie. Ale taki problem się nie pojawia, a wręcz przeciwnie, czasami brzmienie można odczytywać jako nieco przyćmione. Dźwięk nie jest efekciarski, intensywny ani natrączywy. Pewien niedobór blasku i otwartości może rozczarować użytkowników żądnych mocniejszych wrażeń, lecz z drugiej strony zapobiega wyostrzeniu w sytuacjach nie do końca przewidywalnych – np. w bardzo słabo wylumionych pomieszczeniach,

jakie występują coraz częściej. Może stąd ta asekuracja – w takim razie całkowicie uzasadniona, gdyż ja testowałem system w pokoju regularnie, a więc mocniej niż nowoczesne „livingroomy”, wylumionym. Bas nie jest tak potężny jak z JBL-a ani tak „porządny” jak z Harmana, lecz w grupie producentów telewizorów i tak najlepszy.

HLX56

CENA: 2900 ZŁ

DYSTRYBUTOR: LG POLSKA
www.lge.pl

WYKONANIE

Kompletny system z odtwarzaczem BD 3D, amplitunem i głośnikami. Większa niż w typowych soundbarach głębokość spektakularnej obudowy.

FUNKCJONALNOŚĆ

Odtwarzacz Blu-ray 3D, wyjście i wejście HDMI (protokół ARC), dekodery dźwięku HD, USB, sieć LAN i Wi-Fi (odczyt plików multimedialnych z serwerów, dostęp do serwisów sieciowych i aplikacji LG), bezprzewodowy subwoofer. Uwaga! - do postawienia na szafce pod telewizorem, nie do powieszenia.

BRZMIENIE

Spójne, nieco przygaszone na górze pasma, bas mocny i uniwersalny.